

KU 148/15

Warszawa, 13 maja 2015 r.

PREZES

Instytutu Pamięci Narodowej
Komisji Ścigania Zbrodni
przeciwko Narodowi Polskiemu

dr Łukasz Kamiński

BPR-0711-10(3)/15

**Pan Senator
Piotr Zientarski
Przewodniczący Komisji
Ustawodawczej
Senat Rzeczypospolitej Polskiej**

Senat Rzeczypospolitej Polskiej

w odpowiedzi na pismo z dnia 20 kwietnia 2015 roku (BPS/KU-034/854/7/15) przekazuję w załączeniu opinię prof. Jana Żaryna dotyczącą projektu ustawy o zmianie ustawy o kombatantach oraz niektórych osobach będących ofiarami represji wojennych i okresu powojennego oraz niektórych innych ustaw (druk senacki nr 854).

Jednocześnie pragnę wyrazić zadowolenie ze względu na podjęcie przez Senat RP prac legislacyjnych w tym zakresie. Przyznanie statusu kombatantów żołnierzom zastępczej służby wojskowej przymusowo zatrudnianym w kopalniach węgla, kamieniołomach, zakładach rud uranu i batalionach budowlanych oraz nadanie im uprawnień wynikających z ustawy z dnia 24 stycznia 1991 roku o kombatantach oraz niektórych osobach będących ofiarami represji wojennych i okresu powojennego wychodzi naprzeciw słusznym postulatом tej grupy osób represjonowanych, a także jest w pełni uzasadnione aksjologicznie.

Na aprobatę zasługuje także proponowane rozwiązanie legislacyjne, aby dokonać stosownej nowelizacji ustawy o kombatantach przy jednoczesnym uchyleniu obowiązującej aktualnie ustawy z dnia 2 września 1994 roku dotyczącej świadczeń pieniężnych i uprawnień żołnierzy służby zastępczej przymusowo zatrudnianych w kopalniach.

2 *opinie*

Ł. Kamiński

1/1

O P I N I A

dotycząca projektu ustawy o „zmianie ustawy o kombatantach oraz niektórych osobach będących ofiarami represji wojennych i okresu powojennego oraz niektórych innych ustaw”, opracowanego z inicjatywy ustawodawczej Senatu RP.

Projekt ustawy jest spowodowany petycją skierowaną do Senatu RP m.in. przez Ogólnopolski Związek Represjonowanych Politycznie Żołnierzy Batalionów Budowlanych, a dotyczącą „poszerzenia zakresu podmiotowego ustawy z dnia 24 stycznia 1991 r. o kombatantach oraz niektórych osobach będących ofiarami represji wojennych i okresu powojennego” (tzw. ustawa o kombatantach). Poszerzenie to dotyczy ostatecznie żołnierzy przymusowo zatrudnionych z przyczyn politycznych w latach 1949 - 1959: 1/ w ramach zastępczej służby wojskowej, w latach 1949 – 1959, w kopalniach węgla, kamieniołomach oraz kopalniach rud uranowych; 2/ z poboru wcielonych do ponadkontyngentowych brygad „Służby Polsce” (od 1949 r.) w kopalniach i kamieniołomach; 3/ w batalionach budowlanych w latach 1949 – 1959. Połączenie tych wszystkich kategorii osób zostało spowodowane tym, iż każda z „powyższych grup żołnierzy górników była poddana szczególnego rodzaju represjom politycznym, i jako taka powinna podlegać jednakowym regulacjom prawnym”. A zatem wszystkie zakwalifikowane osoby otrzymają status osoby represjonowanej w rozumieniu ustawy o kombatantach. Tym samym, zgodnie z projektem, zostanie uchylona dotychczasowa ustawa o żołnierzach górnikach (nie uwzględniająca wszystkich w/w kategorii osób represjonowanych z przyczyn politycznych), a zostanie zmieniona ustawa o kombatantach co będzie skutkowało zobowiązaniem prawnym zadośćuczynienia za okres represji Szefa Urzędu do Spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych.

Przedłożony projekt zmiany ustawy jest w całej rozciągłości zasadny. Powodem powstania batalionów pracy przymusowej były z jednej strony braki siły roboczej szczególnie odczuwalne w kopalniach, m.in. z racji wywózki z Górnego Śląska w 1945 r. tysięcy górników do ZSRS oraz potrzeb wydobywczych i zobowiązań handlowych, z drugiej strony zaś kierowanie do pracy (szczególnie w kopalniach) stało się jednym z narzędzi represji stosowanych wobec ludności polskiej uznanej za potencjalnie bądź rzeczywiście groźną z punktu widzenia interesów państwa komunistycznego. Obydwa te powody zbiegały się z oczywistą koniecznością odbudowy kraju ze zniszczeń wojennych, co jednak w warunkach państwa wzorowanego na sowieckim oznaczało przejmowanie nadzoru nad gospodarką – w zakresie zatrudnienia - przez resorty siłowe (MBP, MON) podlegające od początku komunistom z PPR/PZPR bądź bezpośrednio czynnikom sowieckich. Do kompetencji tych resortów, praktycznie w przypadku MBP od 1945 r., należało m.in. kierowanie do pracy przymusowej do obozów pracy więźniów, w tym politycznych. O polityczno-represyjnym charakterze obozów pracy świadczą ustalenia badawczy.

Dotychczasowe badania historyczne w tym zakresie prowadzone faktycznie dopiero od lat 90-tych XX wieku wskazują bowiem, że istniała stała potrzeba rozbudowywania batalionów pracy przymusowej.

Powstanie w 1948 r. Powszechnej Organizacji „Służba Polsce” – od początku monitorowanej z racji swojego wojskowego charakteru przez Informację Wojskową – pozwoliło na skierowanie w ramach rocznych brygad PO „SP” pierwszych kontyngentów m.in. do kopalń. Ponieważ nie rozwiązywało to problemu rąk do pracy w kopalniach, w lipcu 1949 r. podjęto decyzję o przymusowym skierowaniu wybranych żołnierzy z poboru do pracy w kopalniach. Wojskowe Bataliony Pracy Przymusowej działały w latach 1949 – 1959 pod nadzorem Ministerstwa Obrony Narodowej, konkretnie wiceministra gen. Bryg. Edwarda Ochaba, szefa Głównego Zarządu Polityczno-Wojskowego WP, wspieranego de facto przez oficerów Głównego Zarządu Informacji Wojskowej oraz Okręgowych struktur Informacji Wojskowej i WP. Służba miała trwać 2 lata i w pierwszym okresie objęła ok. 4 500 żołnierzy służby zasadniczej, poborowych z rocznika 1927/1928. Zgodnie z zarządzeniem szefa Sztabu WP jednostki miały liczyć (wg planu) po ok. 1200 osób, w tym do 15 oficerów i do 40 podoficerów zawodowych, ok. 70 żołnierzy służby zasadniczej oraz ok. 1100 poborowych odbywających tzw. zastępczą służbę wojskową. Te dwie ostatnie kategorie de facto funkcjonowały w wojsku pod przymusem, wynikającym z charakteru zasadniczej służby wojskowej.

Żołnierze ci, a także kolejne roczniki młodzieży pracującej w ramach PO „SP” i zasadniczej służbie wojskowej w WBPP przechodzili jedynie krótkie przeszkolenie z zakresu pracy w trudnych warunkach, następnie byli kierowani do kopalń, czy kamieniołomów. Organizowano ich w brygady, te z kolei w bataliony. Według zachowanych dokumentów wiadomo, że co najmniej od 1951 r. (rozkaz z 1 II marszałka ZSRS i ministra ON K. Rokossowskiego), a w praktyce także wcześniej przy poborze, w ramach zasadniczej służby wojskowej osób celowo kierowanych do pracy przymusowej w niehumanitarnych warunkach, kierowano się kryteriami ideologicznymi (pochodzenie społeczne) i represyjnymi (element niepewny z punktu widzenia rozpracowania agenturalnego, np. harcerze z Szarych Szeregów, czy b. żołnierze AK, PSZ na Zachodzie, rodzina więźnia politycznego, itd.). Wciągnięci w ten sposób do wojska, nie mieli praktycznie żadnych szans odwoławczych na warunki panujące w miejscu pracy, nie mieli żadnych szans na ucieczkę (dezercję), co skutkowało wymiernymi konsekwencjami. Przy czym, tragiczne warunki zakwaterowania i pracy nie były tylko wynikiem planowanego przez MON zastosowania represji wobec poborowych, ale także wynikało z niedostosowania warunków bytowych do ilości zatrudnionych, co z kolei wynikało z potrzeb gospodarczych. Stąd np. przedłużano ponad normy dzień pracy, a warunki mieszkaniowe (brak pościeli, pożywienia, itd.) czy opieki medycznej były skandaliczne. Żołnierze otrzymywali wprawdzie wynagrodzenie, ale de facto pomniejszane m.in. o wolontarystycznie wyliczane koszty ich wyżywienia, utrzymania, czy opieki medycznej, a nie istniały żadne możliwości odwoławcze. Zresztą, przez cały czas istnienia batalionów pracy przymusowej ich istnienie było objęte tajemnicą wojskową. Według wyliczeń Mariana Szena w latach 1951 – 1956 w różnego typu wypadkach brało udział 11 801 żołnierzy zastępczej służby wojskowej, skierowanych do batalionów pracy przymusowej. Jedynie brak oficjalnych danych dotyczących liczby ofiar śmiertelnych tych wypadków powoduje, że nie sposób wyliczyć ilu żołnierzy w latach 1949 – 1959 (a szczególnie do 1956 r.) straciło życie (jeszcze w maju 1956 r. skierowano do batalionów ok. 8 tys. poborowych, w sumie było zatrudnionych wówczas ponad 30 tys. żołnierzy; po 1956 r. nastąpiło stopniowe wygaszanie batalionów).

Biorąc pod uwagę dotychczasowy stan wiedzy na temat żołnierzy z poboru i z OP „SP”, którzy de facto w warunkach przymusu wojskowego oraz bez możliwości zmiany warunków pracy, z pomniejszaniem wynagrodzenia, musieli służyć w batalionach pracy przymusowej w latach 1949 – 1959, trzeba stwierdzić, że praca ta stanowiła jedną z form represji stosowanych przez państwo komunistyczne czerpiące wzory w tym zakresie z doświadczenia państwa sowieckiego. Niezależnie od tego, w jakim stopniu – z punktu widzenia rozporządzeń prawnych – praca ta miała znamiona dobrowolności, de facto stanowiła nie wybór a przymus podyktowany przez wyższych przełożonych wojskowych, kierujących się tajnymi wytycznymi dotyczącymi kwalifikacji poborowych do batalionów

pracy przymusowej. Skierowanie żołnierza do batalionu pracy przymusowej zamykało drogę odwrotu; osoba taka była w 100% zdana na los podyktowany przez maszynę państwa totalitarnego, co szczególnie mocno uwidoczniło się w warunkach funkcjonowania tych osób w jednostkach (batalionach) stworzonych wg wzoru wojskowego.

A handwritten signature in black ink, appearing to read 'Jaworski'.